

Sygn. akt XXV C 259/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Edyta Bryzgalska

Protokolant: sekretarz sądowy Weronika Kutyla

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. W. i D. W.

przeciwko (...) Bank (...) w W. prowadzący w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce

o zapłatę i ustalenie ewentualnie o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od M. W. i D. W. łącznie na rzecz (...) Bank (...) w W. prowadzący w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce kwotę 5.417 zł (słownie: pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sygn. akt XXV C 259/20

UZASADNIENIE

D. W. i M. W. pozwem z dnia 22 stycznia 2020 r. (data nadania k.71) zmodyfikowanym pismem procesowym z dnia 24 stycznia 2022 r. (data nadania k.338, pismo procesowe 329-333v) skierowanym przeciwko (...) Bank (...) w W. działającemu przez (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w W. wnieśli ostatecznie o:

1. zasądzenie łącznie (do tzw. niepodzielnej ręki) na rzecz D. W. i M. W. od pozwanego kwoty 51.319,57 zł oraz kwoty 112.476,17 CHF wraz

z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 października 2019 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnych świadczeń pobranych przez pozwanego w okresie od dnia 8 lutego 2008 r. do dnia 9 września 2019 r.,

2. ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu nr (...) z dnia 17 grudnia 2007 r.

ewentualnie w przypadku nie uwzględnienia powyższych żądań o:

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 165.851,75 zł wraz

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 października 2019 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnych świadczeń w postaci różnicy pomiędzy wysokością rat kapitałowo-odsetkowych spłaconych przez powodów na rzecz pozwanego w okresie od dnia 8 lutego 2008 r. do dnia 9 września 2019 r. a wysokością rat należnych po wyeliminowaniu z tej umowy postanowień dotyczących indeksacji,

ewentualnie w przypadku uznania, że świadczenia spełnione przez powodów w walucie indeksacji nie mogą być uznane za spłatę kredytu o:

4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 9.457,67 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 października 2019 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnych świadczeń w postaci różnicy pomiędzy wysokością rat kapitałowo-odsetkowych spłaconych przez powodów na rzecz pozwanego od dnia 8 lutego 2008 r. do dnia 9 września 2009 r. a wysokością rat należnych po wyeliminowaniu z umowy kredytu postanowień dotyczących indeksacji,

5. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 112.476,17 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 października 2019 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych przez powodów na rzecz pozwanego bezpośrednio w walucie indeksacji od dnia 9 października 2009 r. do dnia 9 września 2019 r.

Powodowie wnieśli także o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego (w wysokości dwukrotnej stawki minimalnej) oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictw, a także kosztów postępowania wywołanych próbą ugodową przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Woli w Warszawie sygn. akt II Co 3415/19 według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w dniu 20 grudnia 2007 r. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę o kredyt hipoteczny indeksowany kursem CHF. Podnieśli, że umowa została zawarta na wzorcu stosowanym przez bank, a jej postanowienia nie podlegały negocjacjom. Wskazali, że przed zawarciem umowy nie otrzymali pełnej, rzetelnej i wyczerpującej, a przede wszystkim zrozumiałej dla nich informacji na temat ryzyka związanego z indekacją kursem CHF. Przedstawione powodom informacje zostały zaprezentowane w zniekształcony sposób, ponieważ wyeksponowano wyłącznie korzyści (niższe oprocentowanie, niższa marża). Powodowie wskazali, że w chwili podpisywania umowy oraz w okresie późniejszym faktyczna wysokość zobowiązania pozostawała nieznana, a kwota kredytu oraz wysokość raty spłaty kredytu uzależniona od mierników wartości nieznanych powodom. W ocenie powodów zawarty przez nich kredyt jest kredytem złotowym, gdyż powodom nie przysługiwało roszczenie o wypłatę franków szwajcarskich. Natomiast zastosowana w umowie indeksacja nie zapobiega inflacji, lecz stanowi dodatkowy zysk banku (poza prowizją i odsetkami). Zdaniem powodów umowa jest nieważna albowiem narusza art. 69 Prawa bankowego oraz zasadę swobody umów, a także stanowi obejście zasady walutowości określonej w art. 358¹ § 2 k.c. Indeksowanie kredytu złotowego do waluty, która zmienia kurs w oderwaniu od realnego stanu polskiej gospodarki w ocenie powodów nie spełnia założeń, jakim ma służyć waloryzacja umowna. Powodowie zarzucili również sprzeczność umowy z zasadami współżycia społecznego. Za nieważnością umowy przemawia również brak możliwości wykonania umowy z uwagi na likwidację wskaźnika LIBOR, a także okoliczność, że bez kwestionowanych postanowień umowa nie zostałaby zawarta. Powodowie podnieśli, że klauzula indeksacyjna stanowi niedozwolone postanowienie w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Nie została ona indywidualnie uzgodniona przez strony, nie określa głównych świadczeń umowy, kształtuje prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza ich interesy, gdyż pozwala bankowi na dowolne ustalanie kursów walut używanych do wyznaczania wielkości zobowiązania kredytobiorców. Powodowie podkreślili, że postanowienia abuzywne nie wiążą konsumenta już od chwili zawarcia umowy, wobec czego bez znaczenia jest w jaki sposób były one wykonywane przez bank. Powodowie zanegowali dopuszczalność zastąpienia bezskutecznych postanowień innymi postanowieniami z uwagi na brak przepisów dyspozytywnych, które regulowałyby przedmiotowe kwestie. Wyeliminowanie powyższych postanowień z umowy skutkuje uznaniem, że łączący strony stosunek prawny nie przewiduje mechanizmu indeksacji i jest umową kredytu, którego wysokość została określona w złotych z oprocentowaniem opartym o stopę LIBOR. W konsekwencji pozwany uzyskał od powodów nienależne świadczenie w postaci różnicy pomiędzy kwotami uiszczonymi przez powodów a kwotami, które powinni byli uiścić po wyeliminowaniu klauzul przeliczeniowych. Powodowie wskazali, że posiadają interes prawny

w żądaniu ustalenia, gdyż istnieje konieczność potwierdzenia praw i obowiązków powodów wobec pozwanego celem zapobieżenia sporom w przyszłości, również w zakresie wykraczającym poza sam stosunek prawny umowy.

Pozwany w odpowiedzi na pozew i modyfikację powództwa, kwestionując roszczenie powodów co do zasady i wysokości wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych (k.82-108v, k.351-358).

Pozwany zaprzeczył aby powodowie nie mieli możliwości negocjowania warunków umowy w trakcie procedury kredytowej czy też wpływania na jej treść. Zakwestionował także twierdzenia, jakoby nie dopełnił obowiązków informacyjnych wobec powodów w zakresie dotyczącym ryzyka związanego z zaciągnięciem kredytu indeksowanego, zmian kursu walutowego i związaną z tym zmianą wysokości kwoty zaciągniętego zobowiązania i rat kapitałowo-odsetkowych. Zaprzeczył, by stosował wobec klientów nieuczciwe praktyki rynkowe. Wskazał, że powodowie samodzielnie wybrali kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej CHF z oferty pozwanego zawierającej również kredyty złotowe. Z dokonaniem wyboru łączyło się przyjęcie na okres obowiązywania umowy ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursu waluty, do której indeksowany jest kredyt. W zamian za to powodowie otrzymali możliwość korzystania ze znacznie niższego oprocentowania kredytu, które jest kształtowane stawką złożoną z marży oraz stopy LIBOR, co skutkowało znacznie niższą ratą niż w przypadku kredytu złotowego oprocentowanego wyżej. Zaznaczono przy tym, że zaciągając przedmiotowe zobowiązanie powodowie byli świadomi ryzyka kursowego, a przede wszystkim faktu wpływu kursu waluty na wysokość ich zobowiązania wobec pozwanego oraz wysokość raty, gdyż przed podpisaniem umowy podpisali stosowne oświadczenia w tym zakresie. Dodatkowo zwrócono uwagę na to, że kurs waluty i jego zmienność jest okolicznością powszechnie znaną, a trudność może dotyczyć jedynie prognozowania kierunku i zakresu jego zmiany, co nie oznacza jednak braku poinformowania. Zdaniem pozwanego umowa zawarta przez strony jest ważna, a kwestionowane przez powodów klauzule nie stanowią niedozwolonych postanowień umownych. Pozwany powołał się na brak interesu prawnego powodów w żądaniu wydania wyroku ustalającego, a także na brak podstaw do kwestionowania ważności umowy. Zaprzeczył, aby ustalał kursy walut w sposób dowolny i arbitralny oraz że bank zarabiał na spreadzie, wskazując, że stosowanie kursu kupna do wypłaty kredytu i kursu sprzedaży do spłaty kredytu wynikało z konieczności pozyskania waluty CHF w celu udzielenia kredytu indeksowanego do CHF. Pozwany podkreślił, że już od 2009 r. umożliwiał kredytobiorcom spłatę kredytu bezpośrednio w walucie kredytu, z czego powodowie skorzystali już w sierpniu 2009 r., podpisując aneks do umowy. W przekonaniu strony pozwanej powództwo sprzecznie z rolą i funkcją indywidualnej kontroli abuzywności postanowień umownych nie zmierza do zweryfikowania i ewentualnego przywrócenia w razie i w miarę potrzeby równości kontraktowej, ale do jednoznacznego wypaczenia tej równowagi na korzyść kredytobiorcy.

W dalszych pismach procesowych oraz na rozprawie w dniu 19 października 2022 r., na której zamknięto przewód sądowy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W 2007 r. (...) S.A. Oddział w Polsce posiadał w swojej ofercie zarówno kredyty złotówkowe, jak i indeksowane do waluty CHF. Kredyty indeksowane kursem franka były wówczas najkorzystniejsze z uwagi na tendencję spadkową CHF oraz niskie oprocentowanie według stawki referencyjnej LIBOR. Procedura ubiegania się o kredyt hipoteczny rozpoczynała się od przeprowadzenia rozmowy z klientem i ustaleniu jego oczekiwań. Wówczas były wykonywane symulacje kredytowe, następnie był wypełniany wniosek kredytowy, w którym klient wskazywał oczekiwaną wysokość kredytu, walutę kredytu, podstawowe zabezpieczenia, wskazywał swoje zarobki oraz posiadane aktywa. Tak wypełniony wniosek wraz z załącznikami był przesyłany do centrali i na jego podstawie była wydawana decyzja kredytowa. Kredytobiorca potrzebował wyższej o ok. 20% zdolności kredytowej wnioskując o kredyt waloryzowany do waluty obcej niż w przypadku kredytów złotych. Po poinformowaniu klienta o decyzji kredytowej i zdecydowaniu się na ofertę banku, przygotowywana była umowa kredytu, przesyłana kolejno do oddziału banku. Jeśli klient zdecydował się na zawarcie umowy była podpisywana umowa.

dowód: pisemne zeznania świadka A. S. k.300-305

W 2007 r. M. i D. W. poszukiwali środków finansowych na zakup mieszkania. W tym celu skorzystali z usług doradcy kredytowego (...), którego polecił im znajomy. Doradca przedstawił im ofertę kredytu złotowego i indeksowanego kursem CHF porównując wysokość rat kredytu w PLN i CHF. Powodowie zdecydowali się na kredyt indeksowany kursem CHF ze względu na niższą ratę kredytu. W chwili ubiegania się o kredyt powód pracował jako urzędnik bankowy w (...) Bank, powódka jako starszy inspektor w bankowości w Banku (...). Oboje mieli wykształcenie wyższe. Powodowie wnioskowali o marżę na poziomie 1% i wcześniejszą spłatę kredytu po 3 latach bez opłat .

dowód: wniosek o kredyt k.127-129, oświadczenie powodów związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej k.131, częściowe zeznania powoda k. 343v

Doradca przedstawiając ofertę banku miał obowiązek stosować wytyczne banku, a także omówić z klientem dokumenty, wyjaśnić na czym polega kredyt indeksowany do waluty obcej, poinformować o ryzyku kursowym oraz ryzyku stopy procentowej. Standardem było udzielenie klientom odpowiedzi na każde zadane pytanie. Decyzja o wyborze waluty kredytu zawsze należała do kredytobiorcy i wynagrodzenie prowizyjne pracowników nie było uzależnione od waluty, w jakiej klient zawarł umowę. Samo złożenie wniosku także nie obligowało klienta do kontynuowania procedury i zawarcia umowy. Klientowi przedstawiano pełną ofertę kredytową, w tym w walucie PLN i standardowo bank analizował zdolność kredytową we wszystkich walutach. Kredytobiorcy, którzy zdecydowali się na zawarcie umowy kredytu indeksowanego, musieli być poinformowani o ryzykach związanych z takim kredytem (ryzyku kursowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej) oraz o dalszych krokach związanych z uruchomieniem kredytu. Byli również informowani o wpływie kursu CHF na wysokość raty kredytu oraz salda kredytu po przeliczeniu na PLN oraz o stosowaniu kursów z Tabeli kursów banku – kursu kupna i kursu sprzedaży.

dowód: pisemne zeznania świadka A. S. k.300-305

W dniu 7 grudnia 2007 r. powodowie złożyli wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego, wnioskując o kwotę kredytu 773.320 zł i wskazując, że walutą kredytu ma być CHF, z jednoczesnym określeniem okresu kredytowania na 480 miesięcy. Kredyt miał być wypłacony w transzach i przeznaczony w całości na zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym.

dowód: wniosek o kredyt k.127-129

Załącznikiem do wniosku było oświadczenie powodów związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej, w którym powodowie potwierdzili, że w związku z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że będąc w pełni świadomi ryzyka kursowego rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej, znane są im postanowienia „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej”, zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej jest dostępna w placówkach banku, są świadomi, że: ponoszą ryzyko kursowe związane

z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych

w Regulaminie, saldo zadłużenia kredytu jest wyrażone w walucie obcej, raty kredytu są wyrażone w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie.

dowód: oświadczenie powodów związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej k.131

Na podstawie tak złożonego wniosku bank wydał pozytywną decyzję kredytową z dnia 10 grudnia 2007 r., na podstawie której przyznał powodom kredyt w kwocie 773.320 zł indeksowany do CHF podlegający spłacie przez okres 480 miesięcy. Powodowie zaakceptowali warunki umowy wskazane w decyzji, co potwierdzili własnoręcznym podpisem.

dowód: decyzja kredytowa k.133

W dniu 20 grudnia 2007 r. M. W. i D. W. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W., sporządzoną w dniu 17 grudnia 2007 r., umowę kredytu hipotecznego nr (...), na podstawie której bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę 773.320 zł indeksowaną do waluty obcej CHF (§ 2 ust. 1 umowy), zaś kredytobiorcy zobowiązali się do korzystania z kredytu na warunkach określonych w umowie i „Regulaminie kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, opłatami, prowizjami i innymi kosztami w terminach spłaty określonych w umowie (§ 1 ust. 1 umowy). Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy kredyt był przeznaczony na zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym. W § 2 ust. 5 umowy wskazano, że przedmiotem finansowania jest odrębna własność lokalu nr (...) położonego przy ul. (...)/(...) w budynku(...). Okres kredytowania został określony na 480 miesięcy (§ 2 ust. 3 umowy). Prowizja od udzielonego kredytu wyniosła 0,0 zł (§ 2 ust. 4 umowy). Oprocentowanie kredytu zostało określone według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 3,88833 % w stosunku rocznym (§ 3 ust. 1 umowy). Zmienna stopa procentowa była ustalana jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży banku w wysokości 1,10 punktów procentowych (§ 3 ust. 2 umowy), a oprocentowanie kredytu ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF), przy czym szczegółowe zasady naliczania odsetek, ustalania wysokości oprocentowania oraz zasady zmiany oprocentowania zostały określone w Regulaminie (§ 3 ust. 3 umowy). Zgodnie z § 5 ust. 1 i 4 umowy wypłata kredytu była realizowana w transzach na rachunek bankowy wskazany przez kredytobiorców w dyspozycji wypłaty środków z kredytu. Określono także, że umowa ulega rozwiązaniu, jeżeli w ciągu 60 dni od dnia jej zawarcia kredytobiorca nie spełnił warunków uruchomienia kredytu, w tym określonych w decyzji kredytowej przekazanej kredytobiorcy (§ 5 ust. 2 i 6 umowy).

W § 6 ust. 1-4 umowy wskazano, że kredytobiorcy dokonują spłaty rat kredytu obejmujących część kapitałową oraz odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie; spłata kredytu następuje w miesięcznych ratach równych; w okresie karencji kapitału płatne są wyłącznie raty odsetkowe, a kredyt podlega spłacie w 480 ratach spłaty. Zgodnie z § 6 ust. 6 umowy raty kredytu oraz inne należności związane z kredytem są pobierane z rachunku bankowego, a kredytobiorcy są zobowiązani do utrzymywania wystarczających środków na ww. rachunku uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej.

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami wynikającymi z umowy ustanowiono na rzecz banku hipotekę kaucyjną do kwoty 1.546.640,00 zł ustanowioną na kredytowanej nieruchomości, a także cesję na rzecz banku z polisy ubezpieczenia ww. nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych (§ 7 ust. 1 umowy). Do czasu ustanowienia wszystkich zabezpieczeń, a w szczególności hipoteki, bank stosował podwyższoną marżę banku o 1,20 p.p.

W umowie zastrzeżono, że wszelkie zmiany umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności, za wyjątkiem zmian w Regulaminie, zmian w Taryfie, zmian oprocentowania i innych przypadków przewidzianych w umowie lub Regulaminie (§ 14 umowy).

Strony postanowiły również, że w zakresie nieuregulowanym umową mają zastosowanie postanowienia Regulaminu, który stanowił integralną część umowy (§ 15 ust. 1 i § 1 ust. 2 umowy). Kredytobiorcy oświadczyli ponadto, że w dniu podpisania umowy otrzymali Regulamin i aktualną na dzień sporządzenia umowy Taryfę i zapoznali się z nimi

(§ 15 ust. 2 umowy).

Załącznikami do umowy były Regulamin kredytu hipotecznego, pełnomocnictwo kredytobiorcy do dysponowania rachunkiem oraz do wykonywania przez bank czynności

w imieniu kredytobiorcy, oświadczenie kredytobiorcy o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej i oświadczenie kredytobiorcy związane z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką.

dowód: umowa kredytowa k.31-33v i k.135-137v, pełnomocnictwo k.41-41v, oświadczenie kredytobiorcy o ustanowieniu hipoteki k.39v i k.40

W § 2 pkt 2 Regulaminu zdefiniowano „kredyt indeksowany do waluty obcej” jako kredyt oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według Tabeli, a w § 2 pkt 12 zdefiniowano „Tabelę” jako Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w banku.

Zgodnie z § 4 ust. 1 Regulaminu kredyt udzielany jest w złotych. Na wniosek wnioskodawcy bank udziela kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wnioskodawca wnioskuje o kwotę kredytu wyrażoną

w złotych, z zaznaczeniem, że wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej. Spłata kredytu następuje w ratach zgodnie z postanowieniami umowy (§ 4 ust. 5 Regulaminu).

W § 5 Regulaminu uregulowano szczegółowo zasady oprocentowania kredytu. W § 5 ust. 2 Regulaminu wskazano, że odsetki są naliczane codziennie od bieżącego salda zadłużenia, przy założeniu, że rok ma 365 dni, a miesiąc rzeczywistą ilość dni. Odsetki od kredytu naliczane są od dnia uruchomienia kredytu (ust. 3).

Zgodnie z § 7 ust. 1 Regulaminu środki z kredytu są wypłacane na rachunek bankowy wskazany w dyspozycji wypłaty środków z kredytu, składanej w placówce banku przez kredytobiorcę. W myśl § 7 ust. 4 Regulaminu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach zastosowanie miał kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie

z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu było wyrażone w walucie obcej i obliczane według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu było obliczane według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu kredytobiorcy mieli otrzymywać listownie na podstawie postanowień § 11.

Zgodnie z § 8 ust. 1 Regulaminu uruchomienie kredytu następuje na podstawie złożonej w banku dyspozycji wypłaty środków z kredytu, w terminie nieprzekraczającym 7 dni roboczych od dnia złożenia dyspozycji oraz spełnienia przez kredytobiorców warunków określonych w umowie, z zastrzeżeniem postanowień ust. 2 regulującego wypłatę poszczególnych transz kredytu.

Stosownie do § 9 ust. 1 Regulaminu raty spłaty kredytu były pobierane z rachunku bankowego kredytobiorców, prowadzonego w złotych, wskazanego w umowie, zaś stosownie do § 9 ust. 2 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: 1) raty kredytu podlegające spłacie są wyrażone w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu są pobierane z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, 2) jeżeli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. Zgodnie z § 9 ust. 3 Regulaminu kredytobiorcy byli zobowiązani zapewnić środki na poczet spłaty kredytu najpóźniej w dniu roboczym poprzedzającym dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

Stosownie do § 13 ust. 7 Regulaminu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku w momencie realizacji dyspozycji.

Zgodnie z § 14 ust. 1 Regulaminu bank na wniosek kredytobiorcy mógł wyrazić zgodę na zmianę waluty kredytu, z zastrzeżeniem postanowień ust. 2-4 § 14 Regulaminu. Zgodnie z § 14 ust. 2 Regulaminu zmiana waluty kredytu była realizowana na podstawie pisemnej dyspozycji kredytobiorcy złożonej w placówce banku. W ust. 3 zastrzeżono, że w przypadku gdy w wyniku zmiany waluty kredytu wysokość raty spłaty kredytu ulega podwyższeniu oraz w sytuacjach, gdy w wyniku zmiany waluty kredytu wzrasta ryzyko kredytowe, zmiana waluty kredytu wymaga decyzji kredytowej. Podjęcie tej decyzji uwarunkowane jest złożeniem przez kredytobiorcę dokumentów poświadczających jego aktualne dochody wraz z dyspozycją zmiany waluty. Zmiana waluty kredytu wymaga zawarcia aneksu do umowy (§ 14 ust. 5 Regulaminu). Przedmiotem zmiany waluty kredytu jest kwota kapitału kredytu (§ 14 ust. 7 Regulaminu).

Stosownie do § 14 ust. 8 pkt 1 i 2 Regulaminu obliczenie kwoty kapitału po zmianie waluty kredytu następowało w przypadku zmiany waluty kredytu z waluty obcej na złote – według kursu sprzedaży waluty obcej do złotych, zgodnie z Tabelą obowiązującą na 2 dni robocze przed dniem realizacji zmiany waluty kredytu, zaś w przypadku zmiany waluty kredytu ze złotych na walutę obcą – według kursu kupna waluty obcej do złotych, zgodnie z Tabelą obowiązującą na 2 dni robocze przed dniem realizacji zmiany waluty kredytu.

dowód: Regulamin k.34-38 i k.138-142

Przy podpisywaniu umowy kredytu powodowie w dniu 20 grudnia 2007 r. złożyli na formularzu banku pisemne oświadczenie, że w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny oprocentowany zmienną stopą procentową zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej i że są świadomi ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej w związku z ww. umową, która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, a także oświadczenie, że w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że będąc w pełni świadomi ryzyka kursowego rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej, znane są im postanowienia umowy o kredyt hipoteczny oraz „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej”, zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej jest dostępna w placówkach banku, są świadomi, że: ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie, saldo zadłużenia kredytu jest wyrażone w walucie obcej, raty kredytu są wyrażone w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie.

dowód: oświadczenie kredytobiorcy zw. z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką k.39 i k.144

Procedura informowania o ryzyku kursowym odbywała się zgodnie z Rekomendacją S. Po wejściu w życie Rekomendacji S obowiązkiem było przedstawienie w pierwszej kolejności oferty kredytu w PLN, a dopiero po odrzuceniu tej oferty kredytu powiązanej z walutą obcą. Zgodnie z Rekomendacją S udzielenie kredytu indeksowanego wymagało wyższej zdolności kredytowej niż w przypadku kredytów złotych.

dowód: pisemne zeznania świadka A. S. k.300-305

Umowa kredytu została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Klienci mogli negocjować postanowienia dotyczące warunków cenowych tj. marży banku, opłat za uruchomienie lub wcześniejszą spłatę. Klienci nie mieli wpływu na ustalanie kursu kupna i sprzedaży CHF, ale mogli negocjować kurs korzystniejszy niż kurs z dnia uruchomienia kredytu, a w przypadku częściowej lub całkowitej spłaty kredytu klient mógł negocjować kurs sprzedaży inny niż ten z tabeli walut. Inicjatywa negocjacyjna była po stronie klienta banku. Powodowie przed podpisaniem umowy przeczytali jej treść. Nie mieli co do niej zastrzeżeń i wątpliwości. Powodowie wiedzieli, że bank stosuje dwa różne kursy i że różnią się one wysokością i że są to kursy własne banku. Powodowie indywidualnie uzgodnili kwotę kredytu, walutę kredytu (w 2007 r. w ofercie (...) S.A. były zarówno kredyty złotowe jak i indeksowane do CHF), zastosowanie indeksacji do CHF, okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (zastosowanie indeksacji do CHF pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, powodowie mogli wybrać PLN na WIBOR) . Powodowie zamierzali wcześniej spłacić kredyt dlatego negocjowali brak prowizji za wcześniejszą spłatę.

dowód: pisemne zeznania świadka A. S. k.300-305, częściowe zeznania powoda k.342-342v

Saldo kredytu powodów w księgach bankowych jest wyrażone w CHF. Kredyty indeksowane do CHF były finansowane przez pozwany bank poprzez transakcje na rynku międzybankowym. Bank, aby udzielić kredytu indeksowanego kursem CHF, musiał wcześniej pozyskać na rynku dostęp do określonej sumy franków szwajcarskich. Pozwany nie jest beneficjentem wzrostu kursu CHF. Pozwany, aby zamknąć pozycję walutową powstałą

w związku z przeznaczeniem środków w PLN na poczet zadłużenia wyrażonego w CHF, musiał sprzedać walutę i kupić PLN. Stosowanie przez pozwanego kursu kupna oraz sprzedaży wynika z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego.

W zależności od tego w jakim kierunku zawierana jest transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej. Pozwany zarządza globalnie całym portfelem kredytów walutowych

i indeksowanych, przy czym proces obsługi przepływów środków finansowych w związku

z tymi kredytami jest dalece zautomatyzowany. Tabela kursowe są sporządzane w pozwanym banku w oparciu o wewnętrzne regulacje banku. Bank codziennie tworzy tabelę kursów wymiany walut na podstawie wartości kursów rynkowych wykorzystując przy tym platformy oferowane przez B. i R.. Do tych wartości doliczane i odliczane są 3 poziomy buforów. Pierwszy mający na celu przewidzenie pasma wahań kursów rynkowych w danym dniu, drugi to przeniesienie kosztów wymiany walut na rynku, a trzeci wynika z samej transakcji na rynku walutowym. Stosowane przez bank kursy są kursami transakcyjnymi

i rynkowymi. Ryzyko kursowe obciążało obie strony.

dowód: pisemne zeznania świadka A. S. k.300-305

Bank uruchomił kredyt w 5 transzach na podstawie dyspozycji powodów:

- w dniu 09.01.2008 r. uruchomiono kwotę 193.330 zł, przeliczając ją po kursie 2,1278, co stanowiło równowartość 90.859,10 CHF,
- w dniu 28.01.2008 r. uruchomiono kwotę 193.330 zł, przeliczając ją po kursie 2,1600, co stanowiło równowartość 89.504,63 CHF,
- w dniu 25.06.2008 r. uruchomiono kwotę 193.330 zł, przeliczając ją po kursie 1,9971, co stanowiło równowartość 96.805,37 CHF,
- w dniu 29.09.2008 r. uruchomiono kwotę 115.998 zł, przeliczając ją po kursie 2,0417, co stanowiło równowartość 56.814,42 CHF,

- w dniu 08.07.2009 r. uruchomiono kwotę 77.332 zł, przeliczając ją po kursie 2,7738, co stanowiło równowartość 27.879,44 CHF.

dowód: zaświadczenie z banku k.55-59v

Powodowie nie wnosili reklamacji co do dokonanych przez bank przeliczeń (bezsporne).

Cel kredytu został zrealizowany. Powodowie zakupili lokal mieszkalny, w którym obecnie zamieszkują. W nieruchomości tej nie była i nie jest prowadzona działalność gospodarcza.

dowód: częściowe zeznania powoda k.342v

W dniu 8 stycznia 2008 r. strony zawarły aneks do umowy, którym zmieniły § 2 ust. 2 umowy, w ten sposób, że jako cel kredytowania oprócz nabycia lokalu wskazano refinansowanie poniesionych wydatków na cele mieszkaniowe (dowód: aneks k.42 i k.146).

Pozwany bank od 1 lipca 2009 r. umożliwiał spłatę kredytu w walucie indeksacji (dowód: zarządzenie nr (...) Dyrektora Generalnego Banku k.155-155v, zarządzenie nr (...) Dyrektora Generalnego Banku wraz z załącznikami k.151-153, zarządzenie nr (...) Dyrektora Generalnego Banku wraz z załącznikami k.157-165v).

Powodowie w dniu 26 sierpnia 2009 r. podpisali z pozwanym aneks nr 2 do umowy kredytu, na mocy którego zobowiązali się do posiadania prowadzonego przez pozwanego bank rachunku bankowego w walucie obcej, do której indeksowany jest kredyt oraz do spłacania kredytu w walucie indeksacji tj. CHF, począwszy od raty, której termin spłaty przypada po upływie 14 dni od dnia podpisania aneksu (§ 1 ust. 1 i 3 oraz § 11 aneksu).

dowód: aneks nr 2 k.43-44 i k.148-149

W dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), umożliwiająca spłatę rat kapitałowo-odsetkowych oraz przedterminową spłatę pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy podstawą nowelizacji m.in. Prawa bankowego była przyjęta w grudniu 2008 r. przez Komisję Nadzoru Finansowego Rekomendacja S (II) dotycząca dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, a także opublikowany we wrześniu 2009 r. przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Raport o spreadach. Jej celem była ochrona praw konsumentów przed jednostronnym i dowolnym kształtowaniem wysokości zobowiązania występującego po jego stronie, tj. wysokości poszczególnych rat przez kredytodawcę skutkującym nadmiernym wzrostem dodatkowych i nieuzasadnionych kosztów obsługi zadłużenia, a także wprowadzenie przejrzystych zasad spłacania rat kredytów walutowych, przy zabezpieczeniu interesów zarówno banków, jak i ich klientów.

W dniu 19 września 2011 r. we wszystkie prawa i obowiązki (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce, na podstawie art. 42e ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe wstąpił (...) S.A. Następnie z dniem 31 grudnia 2012 r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. połączył się zgodnie z art. 124 ustawy – Prawo bankowe oraz w trybie ustawy – Kodeks spółek handlowych z (...) S.A. Wskutek połączenia nastąpiło przeniesienie całego majątku (...) S.A. jako banku przejmowanego na rzecz (...) Bank (...) S.A. jako banku przejmującego. (...) Bank (...) z siedzibą w W. wykonujący działalność w ramach oddziału (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce jest następcą prawnym (...) Bank (...) S.A. w W.

okoliczności bezsporne, powszechnie znane

Powodowie w okresie od 17 grudnia 2007 r. do 9 września 2009 r. spłacali kredyt w PLN, natomiast od dnia 10 września 2009 r. spłacali kredyt w CHF (dowód: zaświadczenie banku k.55-59v).

NBP ustala bieżące kursy średnie na podstawie notowań kursów banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego (Dziennik Urzędowy NBP k.218-220, 222-224). Średnie kursy NBP nie są kursami transakcyjnymi.

Od daty zawarcia umowy kurs CHF znacznie wzrósł, co spowodowało wzrost rat kapitałowo-odsetkowych w przeliczeniu na PLN oraz salda zadłużenia po przeliczeniu na PLN (okoliczność bezsporna). Wzrost kursu CHF spowodował istotny spadek oprocentowania z pierwotnego na poziomie 5,055% do 0,3516% we wrześniu 2019 r. (dowód: zaświadczenie z banku k.55-56).

W trakcie trwania umowy powodowie otrzymywali zmiany Regulaminu wiążące się z ich umową, m.in. określające sposób ustalania kursów walut w pozwanym banku.

dowód: pisma banku wraz ze zmianami Regulaminu k.167, 169, 171-1672, 174-178, 180-183, książka nadawcza k.175-176, 182

Powodowie nie kwestionowali zmian w Regulaminie i nie wypowiedzieli umowy (bezsporne).

Powodowie nie zdecydowali się na przewalutowanie kredytu, gdyż liczyli, że kurs „wróci do normy” (dowód: zeznania powoda k.343v).

Pismem z dnia 4 października 2019 r. powodowie złożyli reklamację dotyczącą umowy o kredyt nr (...) i w związku z tym wezwali (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce do zapłaty na ich rzecz kwoty 396.749,49 zł z uwagi na nieważność umowy, wnosząc o niezwłoczne spełnienie świadczenia (dowód: wezwanie do zapłaty k.45-52).

W odpowiedzi na powyższe wezwanie bank odmówił spełnienia świadczenia wskazując, że łącząca go z kredytobiorcami umowa kredytowa jest zgodna z przepisami prawa, a kwestionowane klauzule nie są tożsame z tymi wpisanymi do rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Prezesa UOKiK. Wszelkie zarzuty stawiane umowie przez kredytobiorców są bezzasadne (dowód: pismo banku z 11.10.2019 r. k.53-54).

W dniu 5 września 2019 r. powodowie wezwali pozwanego do próby ugodowej, jednakże bezskutecznie (dowód: dokumenty w aktach II Co 3415/19).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności, jak i wiarygodności. Prawdziwość dokumentów nie była też kwestionowana przez strony.

Podstawę ustaleń faktycznych Sądu stanowił również pisemne zeznania świadka A. S. – pracownika pozwanego banku, które Sąd uznał za wiarygodne. Były one bowiem spójne, jasne i logiczne i znajdowały potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach sprawy. Pomimo faktu, że świadek nie brał bezpośrednio udziału w zawieraniu przedmiotowej umowy, jak również nie był w 2007 r. zatrudniony w pozwanym banku, to przedstawił wewnętrzne procedury obowiązujące w pozwanym banku dotyczące zaciągania kredytów indeksowanych kursem CHF.

Oceniając zeznania powoda, Sąd odmówił im wiary jedynie w zakresie dotyczącym istnienia ryzyka kursowego i jego ewentualnego wpływu na wysokość całości zadłużenia. Zeznania w tym zakresie pozostają bowiem w sprzeczności z oświadczeniami złożonymi na etapie wniosku o kredyt (oświadczenie z 7 grudnia 2007 r.) i zawierania umowy (oświadczenie z 20 grudnia 2007 r.), w których powodowie potwierdzili świadomość ryzyka kursowego i jego wpływu na wysokość raty i całego zadłużenia w przeliczeniu na CHF.

W żadnym z dokumentów podpisanych przez powodów nie ma informacji, że kurs CHF jest stabilny i że jego wahania na przestrzeni kilkudziesięciu lat będą minimalne. Powodowie mogli nie wiedzieć, o ile konkretnie wzrośnie kurs CHF i czy będzie to wzrost istotny. Mieli natomiast wiedzę, że wahania kursu złotego wobec walut obcych będą mieć wpływ na wysokość raty w przeliczeniu na złotówki i wzrost kosztów obsługi kredytu. Powodowie mieli wykształcenie wyższe,

pracowali w bankowości. Musieli zatem sobie zdawać sprawę ze zmienności kursów walut i nieprzewidywalności zmian kursów walut kształtowanych przez wiele różnych czynników gospodarczych i politycznych. Musieli mieć również świadomość trudności w prognozowaniu zmian. Okoliczność, że nie spodziewali się tak istotnego wzrostu kursu CHF, nie może zwalniać ich od odpowiedzialności. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobne, aby powodowie nie analizowali zawieranej umowy pod względem ekonomicznym, nie kalkulowali opłacalności zawieranej umowy i związanego z nią ryzyka walutowego. Zmienność i nieprzewidywalność zmian kursów walut zwłaszcza w perspektywie kilkudziesięciu lat jest wiedzą powszechną, tym bardziej dla osób z wyższym wykształceniem. Powodowie liczyli, że wcześniej spłacą kredyt, a ryzyko kursowe się nie ziści, a przynajmniej nie na taką skalę jaka w rzeczywistości wystąpiła.

Zeznania powódki nie miały większego znaczenia w sprawie albowiem nie uczestniczyła w rozmowach z doradcą.

Sąd – na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. – pominął dowody z dokumentów wskazane w postanowieniu z dnia 18 lutego 2022 r. jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i nieprzydatne dla wykazania poszczególnych faktów bądź nie stanowiące dowodu w rozumieniu art. 227 k.p.c.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. oddalił wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości i finansów jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Rozstrzygnięcie sporu nie wymagało wiadomości specjalnych z uwagi na dokonaną przez Sąd ocenę prawną.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Odnosząc się do najdalej idącego zarzutu nieważności umowy, Sąd nie podzielił argumentacji strony powodowej w tym zakresie. W ocenie Sądu zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu indeksowanego kursem CHF jest umową ważną, a argumentacja strony powodowej chybiona.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W ocenie Sądu sporna umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665). Zgodnie z art. 69 ust. 1 tej ustawy przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Wszystkie wymienione wyżej elementy zostały zawarte w badanej umowie, choć nie wszystkie z nich stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych umowy kredytu bankowego należy poszukiwać w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Stanowią je zatem zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (zob. SN w orzeczeniu z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Analizując zatem umowę o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 17 grudnia 2007 r., Sąd doszedł do wniosku, że zawiera ona wszystkie elementy przedmiotowo istotne. W umowie strony określiły kwotę kredytu – 773.320 zł (§ 2 ust. 1), walutę kredytu

– PLN (§ 2 ust. 1), przeznaczenie kredytu (zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym
– § 2 ust. 2), okres kredytowania – 480 miesięcy (§ 2 ust. 3 umowy), terminy i zasady zwrotu kredytu przez powodów przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej (§ 6 ust. 1 i § 9 ust. 2 Regulaminu), a także wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany (§ 3) oraz opłaty związane z udzieleniem kredytu.

Przedmiotowa umowa – co do zasady – nie może być uznana za nieważną ze względu na określenie świadczeń stron poprzez zastosowanie klauzul indeksacyjnych. Zauważyć należy, że w dacie zawarcia umowy kredytu obowiązywał art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogły zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Chodzi tu o miernik inny niż ten pieniądź, na który zobowiązanie opiewa. Miernikiem tym może być zatem inna waluta. W świetle tego przepisu, Sąd uznał, że waloryzacja wartością CHF kredytu zaciągniętego przez powodów nie może być uznana za sprzeczną z prawem. W doktrynie i w judykaturze przesądzone już dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy (por. wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134 i wyrok SN z 19.03.2015 r., IV CSK 362/14, Biul. SN z 2015 r., nr 5). Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r., wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291), „dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Także z art. 69 ust. 2 i 4 Prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame”.

Na zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które zostały zaciągnięte przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę, a nie zostały całkowicie spłacone przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.

z 2011 r., Nr 165, poz. 984), wskazuje też jej art. 4. Zgodnie z tym przepisem w zakresie kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia, bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności stosowania klauzul przeliczeniowych w odniesieniu do kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz. U.

z 2020 r., poz. 1027) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 ustawy) wraz z wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących przeliczenia kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów

i nie stanowi naruszenia art. 69 Prawa bankowego. Sąd w niniejszym składzie podziela ten kierunek orzecznictwa, który prezentuje pogląd, że indeksacja do franka szwajcarskiego stanowiła jedynie dodatkowe postanowienia umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji związany jest ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron

i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań. Postanowienia umowy odnoszące się do indeksacji nie sprawiają, że świadczenia stron umowy kredytu pozostają nieoznaczone. Zauważyć należy, że w § 2 ust. 1 umowy bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę 773.320 zł indeksowaną do waluty obcej CHF. W § 7 ust. 4 Regulaminu wskazano, że w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu, a saldo zadłużenia z tytułu kredytu jest wyrażone w walucie obcej i obliczane według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. Wykonanie prostego działania matematycznego pozwalało kredytobiorcom na określenie wysokości salda zadłużenia w walucie obcej w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia transzy kredytu, jak również w dniu uruchamiania transzy kredytu po ustaleniu tego dnia w banku. Z oczywistych względów nie było możliwe ustalenie salda w walucie indeksacji w chwili zawierania umowy. Samo zawarcie umowy nie prowadziło bowiem do powstania zobowiązania kredytobiorców. Warunkiem powstania zobowiązania było uruchomienie kredytu, a decyzja co do uruchomienia kredytu, czasu uruchomienia

i wysokości kredytu należała do kredytobiorców (§ 8 ust. 1 Regulaminu). Powodowie mieli 60 dni na wykorzystanie kredytu od dnia sporządzenia umowy (§ 5 umowy). Po tym terminie roszczenie kredytobiorców o wypłatę kredytu wygasało. Kursy walut ulegają ciągłym wahaniom. Ustalenie salda kredytu w CHF w dniu zawarcia umowy było zatem niemożliwe

z przyczyn obiektywnych, niezależnych od banku, tym bardziej, że kredyt miał być uruchomiony w transzach, a ostatnia transza miała być uruchomiona prawie półtora roku po zawarciu umowy (umowę zawarto w grudniu 2007 r., a ostatnia transza została wypłacona w dniu 8 lipca 2009 r.). Kursy walut dyktuje rynek i to przede wszystkim międzynarodowy. Banki muszą zanim podążyć chcąc zachować nie tylko konkurencyjność, ale również rentowność. Dopiero po wypłacie powodom przez bank kwoty kredytu zgodnie z ich dyspozycją, a nie z dyskrecjonalną wolą banku, można było ustalić wysokość ich zobowiązania w CHF. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadzi do absurdalnych wniosków. Zadłużenie kredytobiorców w CHF byłoby bowiem całkowicie oderwane od realiów rynkowych, a zmiana kursu CHF w okresie pomiędzy zawarciem umowy

a uruchomieniem kredytu, na co kredytobiorcy mieli aż 60 dni wcale nie musiała być tylko na niekorzyść kredytobiorców. Wszystko zależało bowiem od tego czy kurs aktualnie rósł czy spadał. Jeszcze raz należy podkreślić, że samo zawarcie umowy nie prowadziło do powstania zobowiązania kredytobiorców. Warunkiem powstania zobowiązania było uruchomienie kredytu czy jego transz, a decyzja co do uruchomienia kredytu czy jego transz, czasu uruchomienia i wysokości uruchamianej kwoty należała do kredytobiorców. Dopóki zatem nie uruchomiono kredytu w wyniku dyspozycji kredytobiorców ich zobowiązanie względem banku nie powstawało. Natomiast po ustaleniu salda zadłużenia w walucie obcej pozostawało ono niezmiennie, za wyjątkiem oczywiście zmniejszania się salda na skutek spłaty kapitału. Nieznajomość zasad tworzenia tabel kursowych banku nie stanowiła przeszkody w ustaleniu wysokości zobowiązania kredytobiorców w sytuacji, gdy mogli bez większego problemu ustalić wysokość tego kursu w tabeli kursowej banku zarówno w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia transz kredytu, jak i w chwili wypłaty transz kredytu. W przypadku uznania, że kurs jest niekorzystny, kredytobiorcy mogli cofnąć dyspozycję uruchomienia transzy kredytu. Przepisy umowy i Regulaminu nie wyłączały odwołalności dyspozycji wypłaty kredytu. Niewykorzystanie kredytu przez kredytobiorców w terminie 60 dni od daty podpisania umowy skutkowało wygaśnięciem umowy bez konsekwencji finansowych. Powodowie nie składali reklamacji w związku z ustaleniem wysokości salda kredytu w CHF. Z kolei zobowiązanie kredytobiorcy do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych było ściśle oznaczone. Raty kredytu były bowiem wyrażone w walucie CHF (§ 9 ust. 2 Regulaminu).

Z powyższych względów brak jest podstaw do uznania nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353¹ k.c., tj. sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego wyrażającą się w zastrzeżeniu na rzecz banku prawa do określenia wysokości swojej wierzytelności

i wysokości świadczenia powodów, z uwagi na przeliczenia kwoty kredytu w PLN na CHF według kursów z tabeli banku.

Odnosząc się natomiast do argumentacji powodów dotyczącej nieograniczonego ryzyka kursowego jako przesłanki ustalenia nieważności umowy z uwagi na naruszenie art. 353⁽¹⁾ k.c., należy wskazać, że powodowie zostali poinformowani o tym ryzyku w sposób zrozumiały pod względem gramatycznym i ekonomicznym. Już przy składaniu wniosku o kredyt indeksowany kursem CHF, a następnie przy podpisywaniu umowy kredytu powodowie złożyli na formularzu banku pisemne oświadczenie, że w związku z zawarciem umowy

o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że będąc w pełni świadomymi ryzyka kursowego rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej, znane są im postanowienia umowy o kredyt hipoteczny oraz „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej”, zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej jest dostępna w placówkach banku, są świadomi, że: ponoszą ryzyko kursowe związane

z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych

w Regulaminie, saldo zadłużenia kredytu jest wyrażone w walucie obcej, raty kredytu są wyrażone w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych

w Regulaminie. Procedura informowania o ryzyku kursowym odbywała się zgodnie

z Rekomendacją S i była dostateczna. W żadnym dokumencie podpisanym przez powodów nie ma zapewnienia ze strony pozwanego, że przez 40 lat, bo na tyle powodowie wzięli kredyt, kurs CHF nie wzrośnie albo wzrośnie w niewielkim zakresie. Udzielenie takiej informacji byłoby nieprawdziwe zważywszy na znaczne wahania kursu CHF na przestrzeni 2003-2008. Sąd nie ma podstaw by przypisać bankowi działanie w złej wierze, podobnie jak nie ma podstaw do przyjęcia, że kierowane do powodów informacje w zakresie ryzyka walutowego były dla nich niejasne i niezrozumiałe, nie tylko pod względem gramatycznym, ale i ekonomicznym, gdyż oboje mieli wykształcenie wyższe ekonomiczne, pracowali

w bankach. Musieli mieć wiedzę co do nieprzewidywalności kursów walut kształtowanych przez wielość różnorodnych czynników gospodarczych i politycznych. Przeanalizowawszy ofertę kredytu złotowego i kredytu indeksowanego kursem CHF, powodowie zdecydowali się na ten drugi kredyt, uznając, że pomimo istniejącego ryzyka jest on zdecydowanie tańszy od kredytu złotowego. Procedura informowania o ryzyku kursowym odbywała się zgodnie

z Rekomendacją S i była dostateczna. Sąd nie ma podstaw by przypisać bankowi działanie

w złej wierze. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości,

o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (por. postanowienie

z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą zmiana kursu waluty, stanowiącej walutę kredytu. Pozwanemu nie można zatem postawić zarzutu działania w złej wierze. Nie można też nie zauważyć, że powodowie mieli możliwość przewalutowania kredytu. Powodowie mieli zatem skuteczne narzędzie, które pozwalało im wyeliminować ryzyko kursowe. Powodowie z tego narzędzia nie skorzystali. W ocenie Sądu należy podzielić tę linię orzeczniczą Sądu Najwyższego, która została wyrażona w postanowieniu z dnia 4 września 2020 r. w sprawie I CSK 779/19. Sąd Najwyższy wyraził przekonujący pogląd, że przy ocenie twierdzeń o braku równowagi

w stosunkach prawnych stron i konieczności wykładni wszystkich wątpliwości na korzyść kredytobiorcy nie można pominąć ustaleń sądu o wiedzy i świadomości ryzyka po stronie kredytobiorcy, w konsekwencji czego, nie powinien być traktowany jak przeciętny konsument, nie mający dostatecznego rozeznania co do podejmowanych czynności prawnych. Trudno wyobrazić sobie, w jaki sposób musiałaby zostać zrehabilitowana umowa, by kredytobiorca uznał prawidłowość pouczenia w tym zakresie. Już tylko zwykłe zapoznanie się z oświadczeniem o ryzyku walutowym pozwalało jasno ustalić, że z tym produktem wiąże się ryzyko kursowe. Podzielenie twierdzeń powodów, że nie

wiedzieli na jaki rodzaj produktu się decydują oznaczałoby zrównanie ich sytuacji z sytuacją osób, które zawarły umowy bez jakichkolwiek informacji (lub lakonicznymi informacjami), co nie daje się pogodzić z zasadami logiki. Wówczas należałoby bowiem uznać, że nieważne czy bank zawrze stosowne informacje w umowie, czy też tego nie zrobi, skutek będzie ten sam – kredytobiorca nie został prawidłowo pouczony i poinformowany o nabywanym produkcie. To kredytobiorca inicjuje procedurę kredytową, to on decyduje, jaki rodzaj kredytu wybiera, w jakiej wysokości, z jakimi zabezpieczeniami czy dodatkowymi opcjami, np. opcją indeksowania czy denominacji kredytu. Jeżeli, tak jak to miało miejsce w sprawie, kredytobiorców pouczono pisemnie na etapie przedkontraktowym o wszelkich okolicznościach istotnych dla zawarcia umowy oraz w samej umowie wyjaśniono, czym jest ów produkt i jakie wiąże się z nim ryzyko, nie ma podstaw by twierdzić, że klient nie mógł podjąć świadomej zgody na zawarcie umowy. Powodowie nie zdecydowali się na ofertę kredytu złotowego. Kredyty złotowe były znacznie droższe z uwagi na bardzo wysokie oprocentowanie oparte o stopę WIBOR. Kredyty indeksowane w szczególności do CHF były nieporównywalnie tańsze z uwagi na niższe oprocentowanie stopą LIBOR. Niższe oprocentowanie neutralizowało wzrost kursu waluty CHF, czego najdobitniej dowodzi spadek oprocentowania z pierwotnego na poziomie 5,05% do 0,3516%. Przeświadczenie powodów, że ryzyko kursowe się nie ziści było nieuzasadnione i nie może wyłączać odpowiedzialności powodów za podjętą decyzję. Mając powyższe na względzie nie można postawić pozwanemu zarzutu nielojalnego postępowania względem kredytobiorców poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych.

Także stosowanie przez bank spreadów nie narusza istoty umowy. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów: kursu kupna przy wypłacie kredytu i kursu sprzedaży przy spłacie rat wynikało z postanowień umowy sformułowanych w sposób jednoznaczny. Powodowie byli świadomi, że bank stosuje dwa różne kursy i że różnią się one wysokością. Wynikało to bowiem wprost z umowy. Występowanie dwóch kursów na rynku stanowi powszechną praktykę rynkową i wynika z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego. W zależności od tego w jakim kierunku zawierana jest transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej. Nie ma żadnego znaczenia dla dopuszczalności stosowania dwóch różnych kursów w rozliczeniach z powodami okoliczność, że pomiędzy nimi a pozwanym nie dochodziło do transakcji walutowych. Pozwany chcąc udzielić powodom kredytu w CHF musiał nabyć walutę CHF by mieć pokrycie tego zobowiązania. Stąd kurs kupna. Z kolei powodowie chcąc nabyć CHF by spłacić ratę musieliby ją zakupić. Stąd kurs sprzedaży.

Sąd nie podzielił argumentacji powodów, że umowa narusza art. 358 k.c. i 358¹ k.c. Przepis art. 358¹ § 2 k.c. obowiązywał w chwili zawierania spornej umowy i dopuszczał zastrzeżenie przez strony w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Norma wyrażona w art. 358¹ § 1 k.c. miała charakter dyspozytywny. Z przepisu tego wprost wynika, że jeżeli przedmiotem zobowiązania od chwili jego powstania jest suma pieniężna, spełnienie świadczenia następuje przez zapłatę sumy nominalnej, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

Odnosząc się do nie stosowania przez bank kursów NBP dla przeliczenia świadczeń stron, należy wskazać, że kurs NBP nie jest kursem transakcyjnym, a NBP ustala bieżące kursy średnie właśnie na podstawie notowań kursów banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego, a nie odwrotnie. Podstawę prawną ustalania własnych kursów przez banki stanowi art. 111 Prawa bankowego, który jednocześnie nakłada obowiązek ogłaszania w sposób ogólnie dostępny stosowanych przez siebie kursów. Działalność banków jest działalnością rynkową i kursy te mogą się różnić tak jak kursy w kantorach czy ceny towarów w sklepach. W 2007 r. na rynku było wiele ofert kredytów różnych banków. Powodowie mieli zatem możliwość wyboru takiej oferty, która ich satysfakcjonowała.

Sąd nie podzielił również argumentacji, że na tle spornej umowy nie było podstaw do pobierania odsetek od kwoty wyrażonej w CHF. Oprocentowanie jest wynagrodzeniem banku z tytułu udostępnienia kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, natomiast celem waloryzacji jest ochrona wartości pieniądza. Nie można zaakceptować poglądu, że odsetki powinny być naliczane od kwoty rzeczywiście wypłaconej powodom w PLN. Powodowie zaciągnęły bowiem kredyt indeksowany kursem CHF według ściśle określonej stopy procentowej zastrzeżonej dla tej waluty. Samodzielnie dokonali tego wyboru, mogli wybrać kredyt w PLN. Saldo kredytu było wyrażone w walucie obcej, co

wynikało wprost z § 2 ust. 1 umowy. Powodowie są zatem obowiązani uiścić odsetki od kwoty wyrażonej w tej walucie. W § 5 ust. 2 Regulaminu wyraźnie wskazano, że odsetki są naliczane codziennie od bieżącego salda zadłużenia, przy założeniu, że rok ma 365 dni, a miesiąc rzeczywistą ilość dni. Odsetki od kredytu naliczane są od dnia uruchomienia kredytu (ust. 3).

Brak jest też podstaw do przyjęcia, że w spornej umowie odsetki pełnią nie tylko funkcję wynagrodzenia za kapitał, lecz także funkcję waloryzacyjną. Oprocentowanie jest wynagrodzeniem banku z tytułu udostępnienia kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, natomiast celem waloryzacji jest ochrona wartości pieniądza.

Umowa kredytu indeksowanego/denominowanego nie jest instrumentem finansowym. Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. C-312/14 jednoznacznie przesądził, że kredyt denominowany do CHF nie jest instrumentem pochodnym (finansowym). Trybunał wskazał, że artykuł 4 ust. 1 pkt 2 dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych, zmieniającej dyrektywę Rady 85/611/EWG i 93/6/EWG

i dyrektywę 2000/12/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylającej dyrektywę Rady 93/22/EWG należy interpretować w ten sposób, że z zastrzeżeniem weryfikacji dokonanej przez sąd odsyłający, nie stanowią usługi lub działalności inwestycyjnej w rozumieniu tego przepisu niektóre transakcje wymiany, dokonywane przez instytucję kredytową na podstawie postanowień umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, takiej jak umowa w postępowaniu głównym, polegające na określeniu kwoty kredytu na podstawie kursu kupna waluty mającego zastosowanie przy uruchomieniu środków oraz ustaleniu wysokości rat na podstawie kursu sprzedaży wspomnianej waluty mającego zastosowanie przy obliczaniu każdej raty. Stanowisko to Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela.

Kwestionowana przez powodów umowa nie narusza art. 354 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, że dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Sposób wykonania umowy został określony w umowie i jak już wyżej wskazano samo stosowanie przeliczeń nie skutkuje nieważnością umowy.

Nieważności umowy nie przesądza uregulowanie wielu istotnych kwestii w Regulaminie, który mógł zostać zmieniony w każdej chwili przez pozwany bank. Taki sposób uregulowania stosunku cywilnoprawnego jest dopuszczalny w praktyce. Regulamin miał charakter komplementarny wobec umowy, zaś istotne parametry zobowiązania były ujęte w umowie, a Regulamin jedynie je uszczegóławiał.

Z powyższych względów brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytu jako sprzecznej z ustawą albo mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.).

W kontekście wyżej przytoczonej argumentacji brak jest również podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Sankcja nieważności czynności prawnej z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) może znaleźć zastosowanie, gdy jedna ze stron nadużyła swej silniejszej pozycji kontraktowej, kształtując treść umowy w sposób rażąco (znacząco) niekorzystny dla kontrahenta. Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powodów w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu indeksowanego nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie kredytu w złotych

i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadziło do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem powodów. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorców. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie CHF albo indeksowanego do CHF pozwalało na zaoferowanie kredytobiorcy niższego oprocentowania kredytu niż w przypadku kredytów złotych. Dla wielu

kredytobiorców był to istotny czynnik decydujący o wyborze zaciąganego zobowiązania. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Dzięki oprocentowaniu opartemu na stopie LIBOR rata kredytowo-odsetkowa była znacznie niższa niż w przypadku kredytów złotych.

W konsekwencji koszty kredytu były znacznie niższe. Większe też były szanse na wcześniejszą spłatę kredytu, co dla wielu kredytobiorców było okolicznością istotną przy planowaniu inwestycji. Istotna jest natomiast świadomość konsumenta istnienia ryzyka walutowego w chwili zaciągnięcia zobowiązania. Jak ustalono w toku postępowania powodowie taką świadomość mieli, co potwierdzają podpisane przez nich oświadczenia z 7 grudnia 2007 r. i 20 grudnia 2007 r. Co więcej, pozwany nie można zarzucić naruszenia obowiązków informacyjnych względem powodów, jak również działania w złą wiarę. Powodowie otrzymali należyłą informację także w aspekcie ekonomicznym w zakresie ryzyka walutowego. Brak możliwości przewidzenia w chwili zawierania umowy jak będzie kształtował się kurs CHF w przyszłości, tj. czy wzrośnie i o ile, czy utrzyma się na stałym poziomie, czy też będzie spadał – co było i w dalszym ciągu jest obiektywnie niemożliwe, nie podważa udzielonych powodom informacji. Zmiany kursów walut są wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego, na którego mechanizmy pozwany bank nie miał wpływu.

W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości, o którym mowa

w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (por. postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może

z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą mechanizm indeksacji przewidziany w umowie. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego każda osoba powinna mieć świadomość, przy zachowaniu elementarnej staranności. Powodowie zaciągając kredyt na 40 lat musieli być świadomi braku stabilności waluty

i nieprzewidywalności wahań kursów w tak długim okresie czasu. Ostateczną decyzję dotyczącą zawarcia umowy kredytu indeksowanego do waluty CHF powodowie podjęli

z uwagi na korzystniejsze oprocentowanie i niższą ratę. Jednocześnie wskazać należy, że

o braku zachowania równowagi stron nie świadczy okoliczność, że pozwany bank zabezpieczał się od nieograniczonego ryzyka kursowego, m.in. poprzez tzw. transakcje CIRS, SWAP. Działalność bankowa podlega bowiem ścisłym rygorom określonym przez przepisy prawa, w tym Prawa bankowego, a realizacja obowiązków nałożonych na banki przez ustawodawcę podlega kontroli Komisji Nadzoru Finansowego. Nie można też pominąć, że powodowie otrzymali skuteczne narzędzie pozwalające wyeliminować ryzyko poprzez przewalutowanie kredytu w dowolnym czasie wykonywania umowy.

W rezultacie należy stwierdzić, że powodowie nie wykazali, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza w jakikolwiek sposób zasady uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej, że prowadzi do rażącej dysproporcji świadczeń stron, a w konsekwencji, że jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągania dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje. Poniesienie ryzyka kursowego związanego

z możliwością zmiennej wartości CHF było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej.

Reasumując, brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. Umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe

w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353¹ k.c., zasady nominalizmu ani zasad współzycia społecznego.

Ustawa z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. z 2017 r. poz. 2070) weszła w życie z dniem 21 grudnia 2007 r. Powodowie zawarli umowę w dniu 20 grudnia 2007 r., a zatem przed wejściem w życie ustawy. Z uwagi na zasadę *lex retro non agit* nie może ona stanowić podstawy roszczeń powodów.

Odnosząc się natomiast do kwestii abuzywności wskazanych przez powodów postanowień § 2 ust. 1 umowy oraz § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 pkt 1 Regulaminu należy wskazać, że problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje art. 385¹ § 1 k.c. Zgodnie

z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny

z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd przychylił się do poglądu, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd jest obowiązany do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej

w swoich orzeczeniach wielokrotnie prezentował stanowisko, że oceniając zgodność postanowień umowy z przepisami dyrektyw nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r.

w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej „dyrektywą 93/13” należy badać i uwzględniać wszystkie okoliczności zawarcia umowy, a niedozwolony charakter postanowienia umownego należy badać z uwzględnieniem pozostałych postanowień umowy. Nie można zatem uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r. sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa była w art. 479⁴³ k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami.

Tym samym w sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, a także realizacji postanowień dyrektywy 93/13, gdyż pozwala

w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny

i niezredukowany zrekonstruować wszystkie okoliczności istotne dla indywidualnego stosunku prawnego.

Unormowania zawarte w art. 385¹-385³ k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58, art. 353¹ czy art. 388 k.c.). Stanowią one wyraz implementacji w prawie polskim dyrektywy 93/13, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, są zobowiązane tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by

osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21.04.2016 r., C-377/14). Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozzerwalnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, że sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zostały zawarte w umowach z konsumentem, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd nie miał podstaw, by podważyć konsumentencki charakter umowy. Sąd nie miał dowodów, aby nabyty ze środków kredytu lokal mieszkalny był wykorzystywany przez powodów na cele związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. W myśl art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Art. 22¹ k.c. nie wyznacza cech osobowych podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozważnego, świadomego i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje. Nie ma podstaw do przyznania konsumentowi tak uprzywilejowanej pozycji, w której byłby zwolniony z obowiązku przejawiania jakiejkolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści umowy, którą zamierza zawrzeć (por. wyrok SN z 13.06.2012 r., II CSK 515/11 i z 17.04.2015 r., I CSK 216/14). W wyroku z dnia 26 stycznia 2016 r., I ACa 612/15, Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że obecnie przyjmuje się, że konsument to nie jest osoba nieświadoma, którą należy zawsze chronić w kontaktach z profesjonalistą jakim jest bank, lecz uznaje się model konsumenta, jako osoby dobrze poinformowanej, uważnej i działającej racjonalnie, a więc dbającej o własne interesy. Także w prawie wspólnotowym prezentuje się model konsumenta świadomego i krytycznego, aktywnie korzystającego ze skierowanych do niego informacji, a nie model konsumenta biernego i nieporadnego. Od konsumenta dbającego należycie o własne interesy należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości czy niezrozumiałych kwestii, szczególnie w kontekście rangi umowy kredytu, która najczęściej stanowi najpoważniejsze zobowiązanie w ciągu życia konsumenta. Klient zawierający umowę o kredyty hipoteczny opiekującą na znaczne sumy, których spłata jest rozłożona w czasie na kilkadziesiąt lat musi być uznawany za osobę, która przed zawarciem umowy rozważa plusy i minusy wzięcia kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, kształtowania się w różny sposób kursów walutowych w długim okresie czasu, czy zmiany różnych czynników finansowych na rynku pieniężnym i kapitałowym mogących mieć wpływ na wysokość jego świadczenia w przypadku wprowadzenia czynnika zmiennego. Takie stanowisko wyraził również Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 4 września 2020 r. w sprawie I CSK 779/19, które Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela. Powyższa konstatacja ma istotne znaczenie dla oceny zachowania powodów przy podejmowaniu decyzji o zaciągnięciu zobowiązania powiązanego z walutą obcą. Zauważyć bowiem należy, że powodowie na etapie składania wniosku o kredyt, a następnie zawierania umowy złożyli oświadczenie, że są świadomi ponoszenia ryzyka walutowego związanego z wybranym produktem kredytowym i możliwego wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej oraz zadłużenia

w przeliczeniu na PLN. Powodowie oświadczyli również, że przedstawiono im ofertę kredytu złotowego, którą odrzucili. Informacje zawarte w oświadczeniu zostały sformułowane prostym i zrozumiałym językiem i pozwalały powodom na podjęcie świadomej decyzji co do nabywanego produktu.

Artykuł 385¹ § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych.

Powodowie indywidualnie uzgodnili kwotę kredytu, walutę kredytu, indeksację kursem CHF (powodom przedstawiono ofertę kredytu złotowego, którą odrzucili), okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (saldo kredytu wyrażone w walucie obcej pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na LIBOR, powodowie mogli wybrać PLN z oprocentowaniem opartym na WIBOR), marżę.

Z uwagi na to, że indeksacja kursem CHF w § 2 ust. 1 umowy została uzgodniona indywidualnie, a przy tym sformułowana prostym i zrozumiałym językiem, nie podlegała badaniu w trybie art. 385⁽¹⁾ k.c. Klauzula indeksacyjna jest dopuszczalna przez Prawo bankowe. Postanowienie umowne zgodne z przepisem ustawy nie może być abuzywne. Nie można też pominąć, że TSUE w swoim orzecznictwie wyraźnie rozróżnia klauzulę ryzyka walutowego (klauzulę indeksacyjną) od klauzuli przeliczeniowej odsyłającej do tabel kursowych banku (por. wyrok z dnia 20 września 2018 r. w sprawie C-51/17 (...) Bank

i (...) (...) oraz wyrok z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17 D.). W ocenie Sądu nie sposób też przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powodów w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu indeksowanego nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie umowy kredytu w złotych i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadził do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem powodów.

W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorców. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie CHF albo indeksowanego do CHF pozwalało na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania niż w przypadku kredytów złotych. Dla wielu kredytobiorców był to istotny czynnik decydujący o wyborze zaciąganego zobowiązania. Konstrukcja kredytu waloryzowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Dzięki oprocentowaniu opartemu na stopie LIBOR rata kapitałowo-odsetkowa była znacznie niższa niż w przypadku kredytów złotych.

W konsekwencji koszty kredytu były znacznie niższe. Większe też były szanse na wcześniejszą spłatę kredytu, co dla wielu kredytobiorców, w tym dla powodów, było okolicznością istotną przy planowaniu inwestycji. W rezultacie należy stwierdzić, że powodowie nie wykazali, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza w jakikolwiek sposób zasady uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej oraz że prowadzi do rażącej dysproporcji świadczeń stron. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągnięcia dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje. Poniesienie ryzyka kursowego związanego z możliwością zmiennej wartości CHF było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej.

Powodowie nie negocjowali sposobu ustalania kursów walut przez pozwanego jak również nie znali metody tworzenia tabel kursowych, dlatego też obowiązkiem Sądu było zbadanie czy postanowienia § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 pkt 1 Regulaminu w zakresie w jakim odnoszą się do stosowania przez bank własnych kursów walut kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy.

W okolicznościach niniejszej sprawy kwestie abuzywności stosowania przez bank własnych kursów do wypłaty i spłaty kredytu należy badać odrębnie. Nie każde bowiem naruszenie interesów konsumenta sprawia, że dana klauzula

nabiera charakteru niedozwolonej klauzuli umownej. Naruszenie takie, aby mogło wywołać skutek wskazany w art. 385¹ k.c. musi mieć charakter kwalifikowany – rażący (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 października 2018 r., VI ACa 618/18). Dokonując oceny, czy poprzez wprowadzenie klauzul zawartych w § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 pkt 1 Regulaminu doszło do rażącego naruszenia interesów konsumentów należy odwołać się do treści umowy kredytu łączącej strony. Powodowie zawarli umowę kredytu indeksowanego kursem CHF. Jak już wyżej wskazano w § 2 ust. 1 umowy bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę 773.320 zł indeksowaną do waluty obcej CHF. W § 7 ust. 4 Regulaminu wskazano, że w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków

z kredytu, a saldo zadłużenia z tytułu kredytu jest wyrażone w walucie obcej i obliczane według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. Ustalenie salda w walucie indeksacji w chwili zawierania umowy nie było możliwe z oczywistych względów. Samo zawarcie umowy nie prowadziło bowiem do powstania zobowiązania kredytobiorców. Warunkiem powstania zobowiązania było uruchomienie kredytu, a decyzja co do uruchomienia kredytu, czasu uruchomienia i wysokości uruchamianej kwoty należała do kredytobiorców (§ 8 ust. 1 Regulaminu). Dopóki zatem nie uruchomiono kredytu w wyniku dyspozycji kredytobiorców ich zobowiązanie względem banku nie powstawało. Natomiast po ustaleniu salda zadłużenia w walucie obcej pozostawało ono niezmiennie, za wyjątkiem oczywiście zmniejszania się salda na skutek spłaty kapitału. Nieznajomość zasad tworzenia tabel kursowych banku nie stanowiła przeszkody w ustaleniu wysokości zobowiązania kredytobiorców w sytuacji, gdy mogli bez większego problemu ustalić wysokość tego kursu w tabeli kursowej banku zarówno w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia transzy kredytu jak i uruchamiania transzy kredytu. Wykonanie prostego działania matematycznego pozwalało kredytobiorcom na określenie wysokości salda zadłużenia w walucie obcej w chwili wydawania dyspozycji uruchomienia kredytu, jak również w dniu uruchamiania kredytu po ustaleniu tego dnia w banku i ocenę opłacalności tej transakcji. W przypadku uznania, że kurs jest niekorzystny mogli cofnąć dyspozycję uruchomienia kredytu. Przepisy umowy i Regulaminu nie wyłączały odwołalności dyspozycji wypłaty kredytu. Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że zastosowanie przez bank własnego kursu do wypłaty kredytu rażąco naruszało interesy powodów. Choć bowiem powodowie nie znali mechanizmu ustalenia przez bank kursu kupna mogli ustalić tę wartość bez większych trudności. Samo ustalanie przez bank kursów walut nie prowadzi jeszcze do znaczącego naruszenia interesów konsumentów, tym bardziej w sytuacji gdy bankowi nie można przypisać złej woli w tym zakresie. Banki były i są uprawnione do ustalania własnych tabel kursowych, a w okresie zawierania umowy żaden przepis prawa rangi ustawy czy rozporządzenia nie nakładał na banki obowiązku wskazywania metody ustalania kursów banku. Przepis art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego zobowiązywał jedynie banki do ogłaszania w miejscu wykonywania czynności w sposób ogólnie dostępny stosowanych kursów walut. Działalność banków podlega nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego. Banki pełnią funkcję dealera rynku walut i to w oparciu o kursy banków pełniących funkcję dealera rynku Narodowy Bank Polski ustala średni kurs NBP. Banki natomiast ustalają kursy walut w oparciu o globalne wskaźniki rynkowe. Zauważyć należy, że także Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 w pkt 65 wskazał, że w przypadku braku podstaw przypisania bankowi złej wiary przy tworzeniu tabel kursowych walut, na sądzie krajowym spoczywa obowiązek ustalenia czy istnieje znaczna nierównowaga wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W ocenie Sądu taka równowaga na etapie ustalania salda kredytu w walucie obcej nie istnieje, tym bardziej, że kurs wypłaty kredytu był kursem negocjowalnym.

Odmienne natomiast przedstawia się sytuacja, jeżeli chodzi o stosowanie przez bank własnego kursu przy spłacie rat kapitałowo-odsetkowych. Raty kredytu były wyrażone

w walucie CHF (§ 9 ust. 2 Regulaminu). Umowa nie dawała jednak możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF. Powodom narzucono spłatę kredytu w złotych po kursie sprzedaży banku. W umowie i Regulaminie zabrakło precyzyjnego, jednoznacznego

i zrozumiałego określenia warunków ustalania kursów sprzedaży w bankowej tabeli.

W judykaturze utrwalił się już pogląd, że postanowienia umowy kredytowej – denominowanej/indeksowanej, które pozwalają bankowi swobodnie i bez sprecyzowania przesłanek określać kursy walut, służące następnie do przeliczania należnych od kontrahenta rat są abuzywne. Są one sprzeczne zarówno z dobrymi obyczajami, jak i znacząco naruszają interesy kredytobiorców. Godzą bowiem w równowagę kontraktową stron. W konsekwencji za niedozwolone należy

uznać postanowienie § 9 ust. 2 pkt 1 Regulaminu w zakresie w jakim narzuca powodom spłatę rat w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku, przy braku możliwości spłaty raty bezpośrednio w CHF. Podkreślić należy, że stosownie do art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17) nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał

z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Dlatego też argumentację pozwanego, że kursy walut nie były przez niego ustalane w sposób arbitralny, dowolny i jednostronny, lecz w oparciu o obowiązujące w danym czasie kursy na rynku międzybankowym, Sąd uznał za irrelevantną dla oceny prawnej wyżej wskazanego postanowienia umownego.

Z analogicznych względów za niedozwolone należało uznać postanowienie § 13 ust. 7 Regulaminu, stanowiącego, że w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku w momencie realizacji dyspozycji. Kredytobiorcy powinni mieć bowiem zapewnioną możliwość wcześniejszej spłaty kredytu w walucie obcej w sytuacji, gdy saldo kredytu jest wyrażone w walucie obcej.

Stwierdzenie abuzywności § 9 ust. 2 pkt 1 Regulaminu w zakresie w jakim odnosi się do spłaty rat kredytu w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku – co do zasady – nie skutkuje nieważnością umowy. Przepis art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. wprowadza jedynie sankcję niezwiązania konsumenta postanowieniami umowy kształtującymi jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszającymi jego interesy. Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 po raz kolejny wyartykułował, że zgodnie z art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy 93/13 taka „umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”. Jak wskazano głównym celem dyrektywy jest dążenie do przywrócenia równowagi kontraktowej między stronami, która mogła być naruszona poprzez stosowanie przez przedsiębiorcę nieuczciwych warunków w umowach, poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe, przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków danej umowy (por. wyrok z dnia 7 sierpnia 2018 r., (...) (...) i (...), C#96/16 i C#94/17, EU:C:2018:643, pkt 75). W tym względzie cel realizowany przez prawodawcę unijnego w ramach dyrektywy 93/13 nie polega na wyeliminowaniu z obrotu wszystkich zawierających nieuczciwe warunki umów (por. wyrok z dnia 15 marca 2012 r., P. i P., C#453/10, EU:C:2012:144, pkt 31). Jeśli zaś chodzi o kryteria umożliwiające dokonanie oceny tego, czy umowa może rzeczywiście nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, należy podnieść, że zarówno brzmienie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i wymogi pewności prawa przy prowadzeniu działalności gospodarczej przemawiają za przyjęciem przy wykładni tego przepisu podejścia obiektywnego, w ramach którego sytuacja jednej ze stron umowy – w niniejszym przypadku konsumenta – nie może zostać uznana za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy (zob. wyrok z dnia 15 marca 2012 r., P. P., C#453/10, EU:C:2012:144, pkt 32). Podkreślono również, że unieważnienie umowy w postępowaniu głównym nie może zależeć od wyraźnego żądania konsumentów, lecz wynika z obiektywnego zastosowania przez sąd krajowy

kryteriów ustanowionych na mocy prawa krajowego. Co istotne, Trybunał w powyższym orzeczeniu po raz kolejny przypomniał, że wyeliminowaniu z umowy podlega tylko i wyłącznie postanowienie uznane za abuzywne, a nie inne postanowienia, choćby pozostające z nim w związku. Mając zatem powyższe na względzie, nie ulega wątpliwości, że po wyeliminowaniu z umowy § 9 ust. 2 pkt 1 Regulaminu w zakresie w jakim odnosi się do spłaty rat kredytu w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku umowa mogła i nadal może być wykonywana. Raty kredytu były bowiem wyrażone w walucie obcej (§ 9 ust. 2 Regulaminu), a powodowie zobowiązali się spłacać raty kredytu obejmujące część kapitałową oraz odsetkową w terminach

i wysokościach określonych w umowie (§ 6 umowy). Jak wynika z powyższego umowa mogła i może być dalej wykonywana, z tym, że powodowie zamiast spłaty rat kredytu w PLN powinni byli spłacać raty w CHF od samego początku trwania umowy. W takim przypadku nie powstaje konieczność uzupełnienia umowy innym postanowieniem. Nie powstaje bowiem żadna luka w umowie, skoro od początku powodowie mieli świadomość wysokości ich zobowiązań wyrażonych w walucie obcej. Po wyeliminowaniu postanowienia umownego wprowadzającego przeliczenie wysokości raty kredytu z CHF na PLN po kursie ustalonym jednostronnie przez bank powodowałyby brak potrzeby dokonywania przeliczeń. W takim przypadku wysokość zobowiązania kredytobiorców i tak jest znana, gdyż została wyrażona w harmonogramie spłat.

W rezultacie stwierdzić należy, że skoro umowa kredytu łącząca strony nie jest nieważna, to nie zasługiwały na uwzględnienie dochodzone pozwem żądania zwrotu wszystkich wpłaconych przez kredytobiorców na rzecz banku kwot pieniężnych, gdyż pozwany bank nie był bezpodstawnie wzbogacony kosztem powodów z tytułu wykonania tej umowy. Kwestię zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia reguluje art. 405 k.c., w myśl którego, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania. W niniejszej sprawie pobranie przez pozwanego środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez kredytobiorców miało – wbrew twierdzeniom strony powodowej – podstawę prawną w ważnie zawartej umowie. Dlatego powództwo o zapłatę oparte na twierdzeniu o bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanego w związku z wykonaniem nieważnej umowy nie mogło być uwzględnione.

Odnosząc się do ewentualnych nadpłat związanych ze stwierdzeniem abuzywności

§ 9 ust. 2 pkt 1 Regulaminu w zakresie w jakim odnosi się do spłaty rat kredytu w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku, zauważyć należy, że powodowie nie wykazali, że bank pobierając od nich raty kapitałowo-odsetkowe w złotych zamiast w CHF wzbogacił się ich kosztem. Po pierwsze, w pozwanym banku już od lipca 2009 r. istniała możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Powodowie z tej opcji skorzystali już w sierpniu 2009 r. Po drugie, nie udowodnili, że we wskazanym okresie byli w stanie kupić CHF po kursie niższym od zastosowanego przez bank i o ile niższym. Kurs NBP nie jest kursem transakcyjnym i po tym kursie nie ma możliwości nabycia waluty na rynku, co jest informacją powszechnie znaną. W ocenie Sądu nie jest również zasadne stosowanie do kredytu złotowego oprocentowania opartego o stopę LIBOR, jak przy kredytach denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej, gdyż w istocie kredytobiorca dwa razy zyskuje, raz na skutek przewalutowania na złotówki, z chwili udzielenia kredytu, a drugi raz przez oprocentowanie LIBOR, które w sytuacji gdy waluta staje się mocniejsza w stosunku do złotego, maleje, a wzrasta gdy waluta słabnie w stosunku do złotego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021 r. I CSK 114/21). Walutę udzielonego kredytu

i ewidencji zadłużenia wiąże się ściśle z rodzajem stawki referencyjnej przewidzianej dla tej waluty. Powodowie zawarli umowę kredytu indeksowanego ze stawką LIBOR, a nie kredytu złotowego ze stawką WIBOR. Mając zatem na względzie treść art. 385¹ § 2 k.c. brak jest podstaw do tworzenia nowej konstrukcji umowy.

Z powyższych względów żądanie ewentualne pozwu nie może być również uwzględnione na podstawie art. 471 k.c. Zgodnie z tym przepisem dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powodowie nie udowodnili wysokości szkody jaką ponieśli na skutek stosowania przez bank własnych kursów sprzedaży do przeliczenia raty w CHF na PLN.

Żądanie powodów należy również uznać za sprzeczne z art. 5 k.c. Powodowie wykorzystali środki kredytu, a umowę kwestionują dopiero po kilkunastu latach, kiedy stwierdzili, że przestała być ona dla nich opłacalna z uwagi na wysoki kurs CHF, pomijając jednocześnie niskie oprocentowanie jaki minimalizuje wysoki kurs CHF.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Powodowie przegrali sprawę, wobec czego Sąd w całości obciążył ich kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego dla strony pozwanej, które wyniosły 5.417 zł, co wynika z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265) oraz opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.